

UZASADNIENIE

Postanowieniem częściowym z dnia 3 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z wniosku P. B. z udziałem M. C. o zniesienie współwłasności, ustalił, że niezabudowana nieruchomość położona w R. przy ul. (...) o powierzchni 0,0402 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Pabianicach jest urządzona księga wieczysta (...), stanowi współwłasność P. B. i M. B., byłych współników spółki cywilnej P. P.H.U. (...) M. B., (...) Spółka Cywilna z siedzibą w R., dokonał zniesienia współwłasności i podziału majątku byłych współników spółki cywilnej P. P.H.U. (...) M. B., (...) Spółka Cywilna z siedzibą w R. poprzez przyznanie powyższej nieruchomości na wyłączną własność P. B. i zobowiązał M. B. do wydania jej P. B..

Sąd I instancji ustalił, że pomiędzy stronami w dniu 6 maja 2001 r. zawarta została na czas nieokreślony umowa spółki pod nazwą P.P.H.U. (...) M. B., (...) Spółka Cywilna z siedzibą w R., a w dniu 5 września 2005 r. wnioskodawca, w wypełnieniu zobowiązania wynikającego z umowy spółki, przeniósł na rzecz M. B. i P. B. jako współników tej spółki własność przedmiotowej nieruchomości. W dniu 27 września 2008 r. M. B. wypowiedziała swój udział w spółce, jednak nieruchomość do chwili obecnej znajduje się w jej posiadaniu.

Na tle tych okoliczności Sąd meriti wskazał, że w oparciu o art. 875 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 871 § 1 k.c. uznać trzeba, że przedmiotowa nieruchomość stanowi współwłasność stron (wspólników spółki cywilnej) i podlega zwrotowi na rzecz P. B. jako jego wkład do tej spółki. Uzasadnia to zniesienie współwłasności nieruchomości i podział majątku byłych współników poprzez przyznanie jej na wyłączną własność wnioskodawcy z jednoczesnym orzeczeniem o obowiązku jej wydania przez uczestniczkę postępowania.

Zapadłe postanowienie w całości zakwestionowała uczestniczka postępowania, zarzucając temu rozstrzygnięciu naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a) art. 325 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

- błędne i niezgodne z rzeczywistym stanem sprawy oznaczenie strony postępowania, w stosunku do której orzeczenie ma wywoływać skutki prawne, polegające na umieszczeniu w komparycji postanowienia oznaczenia uczestniczki postępowania jako (...), podczas gdy uczestniczką jest M. C., przez co Sąd naruszył granice podmiotowe postępowania;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

- dokonanie istotnych ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegających na uznaniu, że niezabudowana nieruchomość położona w R. przy ul. (...) o powierzchni 0,0402 ha, stanowiąca działkę gruntu nr (...), objęta księgą wieczystą (...) stanowi współwłasność P. B. i M. B., podczas gdy analiza dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a w szczególności odpis zupełny księgi wieczystej urządzonej dla tej nieruchomości, pozwala na przyjęcie, że właścicielami są P. B. i M. C.;

- dokonanie istotnych ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegających na uznaniu, że przedmiotowa nieruchomość znajduje się we władaniu M. B., podczas gdy z tegoż materiału wynika, że nieruchomością nie włada M. B., choćby z tej przyczyny, że osoba o tym nazwisku prawdopodobnie nie istnieje, co czyni orzeczenie w przedmiocie zobowiązania do wydania nieruchomości niemożliwym do wykonania;

c) art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne uzasadnienie postanowienia tj. niewyjaśnienie przy opisywaniu podstawy faktycznej uzasadnienia przekonania Sądu o tym że:

- przedmiotowa nieruchomość znajduje się we władaniu M. B., co według Sądu jest okolicznością bezsporną;

- przedmiotowa nieruchomość będąca przedmiotem podziału stanowi współwłasność P. B. i M. B.;

- w sprawie występuje jako uczestnik postępowania M. B..

Przy tak sformułowanych zarzutach apelująca przede wszystkim zwróciła się o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku w przedmiocie częściowego orzekania w sprawie, zaś wniosek ewentualny sprowadzał się do uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Ustosunkowując się do wywiedzionego środka odwoławczego pełnomocnik wnioskodawcy P. B. wniósł o oddalenie apelacji oraz o sprostowanie danych personalnych uczestniczki w zaskarżonym orzeczeniu.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił następującą okoliczność:

Uczestniczka postępowania po zawarciu małżeństwa z wnioskodawcą nosiła nazwisko (...), jednak po rozwiązaniu związku małżeńskiego przez rozwód – co nastąpiło w dniu 24 września 2008 r. – powróciła do nazwiska rodzowego (...) (poświadczona za zgodność kserokopia skróconego odpisu aktu małżeństwa stron, k. 650).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu z uwagi na swoją oczywistą bezzasadność.

W niniejszej sprawie strona apelująca sformułowała całą gamę zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, jednak bliższa analiza wywiedzionego środka odwoławczego przemawia za stwierdzeniem, że apelacja w istocie rzeczy została oparta wyłącznie na twierdzeniu, iż w orzeczeniu zostały ujawnione niewłaściwe dane personalne uczestniczki postępowania. Według skarżącej, skutek tego doszło do naruszenia przedmiotowych granic postępowania i dokonania błędnych ustaleń faktycznych, które ponadto nie zostały zadowalająco wyjaśnione w treści sporządzonego przez Sąd meriti uzasadnienia.

Bez wątplenia w toku całego postępowania Sąd powinien czuwać nad jego właściwym przebiegiem, także w zakresie dbałości o należyte jego ramy podmiotowe. Zwłaszcza w postępowaniu nieprocesowym art. 510 k.p.c. nakłada na Sąd szczególne obowiązki polegające na wzywaniu z urzędu do udziału w postępowaniu osób, które są zainteresowane w sprawie w rozumieniu tego przepisu, jak również eliminowaniu z postępowania tych podmiotów, których praw i obowiązków wynik postępowania nie może dotyczyć. Zważywszy, że przedmiotem rozpoznawanej sprawy jest zniesienie współwłasności nieruchomości oraz podział majątku spółki cywilnej, do którego ta nieruchomość się zalicza, nie ma wątpliwości, że w myśl powołanego przepisu do kręgu uczestników niniejszego postępowania winni się zaliczać wspólnicy tej spółki (a tym samym współwłaściciele rzeczy) – i nie ma również wątpliwości, że właśnie te osoby biorą udział w sprawie. W szczególności podkreślić tu trzeba, że uczestniczką postępowania jest ta sama osoba, która jest współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości i do chwili obecnej nią włada. Bezpodstawny jest w tej sytuacji apelacyjny zarzut dokonania przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych co do okoliczności opisanych w apelacji, ponieważ Sąd ten w rzeczywistości poczynił co do nich prawidłowe ustalenia, a jedynie w pewnym zakresie błędnie je opisał, określając tę osobę omyłkowo jako M. B.. Należy tu wyraźnie odróżnić ewentualne błędne ustalenia co do faktów od niewłaściwego (nieprecyzyjnego) oznaczenia podmiotu, co do którego te ustalenia zostały poczynione. Treść uzasadnienia nie pozostawia wątpliwości, że Sąd meriti czynił swoje ustalenia właśnie w odniesieniu do uczestniczki postępowania, nie zaś wobec jakiegokolwiek innej osoby, a tym samym nie doszło w żadnej mierze do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Na marginesie można zauważyć, że omyłka w oznaczeniu strony mogła zostać spowodowana w pewnej mierze przez samą uczestniczkę, która, mimo zmiany nazwiska, nie dokonała sprostowania oznaczenia współwłaścicielki w dziale II prowadzonej dla tej nieruchomości księgi wieczystej. Oczekiwania skarżącej, że Sąd I instancji, popełniając omyłkę tego rodzaju, wyjaśni w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego uznał, że współwłaścicielką i posiadaczką nieruchomości jest M. B., wydają się być zupełnie oderwane od rzeczywistości, ponieważ byłoby to uzasadnione jedynie w sytuacji, gdyby Sąd przyjął błędnie, że przymioty te przysługują jakiejś osobie trzeciej, niebędącej stroną postępowania. Tak jednak nie było, a Sąd w sposób zadowalający – w świetle art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – wyjaśnił, z jakich przyczyn przyjął, że

przedmiotowa nieruchomość jest przedmiotem współwłasności i posiadania uczestniczki postępowania, ustalając jedynie niezgodnie z rzeczywistością, że uczestniczka nosi obecnie nazwisko (...).

Za zupełne nieporozumienie w świetle powyższych wywodów należy uznać zarzut, że Sąd Rejonowy naruszył granice podmiotowe postępowania, a co więcej – w sporządzonym następnie uzasadnieniu nie wyjaśnił, z jakich przyczyn tak postąpił. Uwadze skarżącej umyka, że zakres podmiotowy sprawy wyznaczony jest przez krąg osób biorących w niej udział, niezależnie od tego, w jaki sposób zostały one oznaczone w treści rozstrzygnięcia, a oznaczenie ich tam w błędny sposób w żadnej mierze nie prowadzi do wniosku, iż w sprawie brały udział inne osoby niż rzeczywiście w niej występujące.

Z dodatkowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika jasno, że w chwili wydania zaskarżonego orzeczenia uczestniczka postępowania nosiła nazwisko (...), a Sąd Rejonowy popełnił jedynie zwykłą i oczywistą omyłkę pisarską, która nadawała się do skorygowania w trybie art. 350 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – w tym zakresie rację trzeba przyznać wnioskodawcy, który w odpowiedzi na apelację sformułował tego rodzaju wnioski. Skarżąca – w ocenie Sądu odwoławczego - skorzystała z nieadekwatnego i zupełnie niewspółmiernego do zaistniałego uchybienia sposobu dokonania korekty orzeczenia, a zamierzony efekt mogła osiągnąć w drodze odpowiedniego wniosku skierowanego do Sądu I instancji bez zbędnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. W pozostałym zakresie Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

Reasumując powyższe wywody, apelację w świetle art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. należało oddalić, ponieważ zarzuty podniesione przez skarżącą dotyczące meritum rozstrzygnięcia okazały się chybione, a zaistniała w orzeczeniu usterka nadawała się do usunięcia w oparciu o art. 350 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., czego wyrazem jest pkt 1 sentencji postanowienia Sądu Okręgowego dotyczący sprostowania danych personalnych uczestniczki w komparycji orzeczenia oraz w punkcie 1 i 3 jego tenoru.